

# GONIEC KRAKOWSKI

Rok V.

Nr. 143.

Kraków, środa 23 czerwca 1943

**OGŁOSZENIA:** Po tekście 1 mm w 2 szpaltach szerokość szpalty 45 mm) po 72 grosze. Dla poszukiwaczy pracy po 20 groszy. „Marginesowe” po 10 groszy. — za 1 mm w 1 szpalcie (szerokość szpalty 45 mm).

Nadesłane a nie zamówione przez Redakcję rekopisy będą zwracane autorom jedynie wówczas, gdy dołączone zostaną znaczki pocztowe na opłacenie przesyłki zwrotnej. Prenumerata miesięczna 4,50 zł., a odnośnikiem do domu 5 zł. Na prowizję dopłata porta. Konto czekowe: Warszawa 658.

## Dalsza lista ofiar katyńskich.

Kraków, 22 czerwca. Stosownie do zapowiedzi, podajemy w dalszym ciągu listę rozpoznanych i nierozpoznanych ofiar bestialstwa bolszewickiego w Katyniu. Męczeńską śmiercią polegli:

2501. **Nierozpoznany major.** (Przy szczątkach znaleziono: część recepty z nazwiskiem dr. med. Rozbicki oraz kwit sowiecki na odebrane w obozie przedmioty wartościowe).  
2502. **Popiel Alfred — porucznik.** (Znaleziono: legit. ofic. MSWojsk., list i kartkę pocztową).  
2503. **Kostrzowski Stefan — por.** (Znaleziono wizytówki).  
2504. **Nierozpoznany porucznik.** (Znaleziono nieczytelne świad. szczerpienia w Koziełsku).  
2505. **Nierozpoznany kapitan.** (Znaleziono nieczytelną legit. of. MSW.).  
2506. **Nierozpoznany wojskowy.** (Znaleziono 2 karty pocztowe).  
2507. **Nierozpoznany ppor.**  
2508. **Nierozpoznany wojskowy.**  
2509. **Nierozpoznany oficer.** (Znaleziono recepty pocztowy).  
2510. **Szczesniwicz Franciszek, kpt., syn Stanisława.** (Znaleziono świadectwo szczerpienia w Koziełsku).  
2511. **Suffczyński Tadeusz — por.** (Znaleziono: prawo jazdy, wizytówki, karty pocztowe, kalendarzyk kieszonkowy i notatnik).  
2512. **Nierozpoznany wojskowy.** (Znaleziono: listy i karty poczt. nieczyt.).  
2513. **Weinboch S. (nieczyt.) — wojsk.** (Znaleziono wizytówki dr. med.).  
2514. **Przewalski Zygmunt — ppor.**

(Znaleziono: dowód osobisty i książkę turystyczną).  
2515. **Nierozpoznany wojskowy.** (Znaleziono 2 karty pocztowe).  
2516. **Nierozpoznany ppor.** (Znaleziono: medalik, rysunek ołówkiem z nieczytelnym nazwiskiem na stronie odwrotnej oraz nieczyt. świad. szczerpienia w Koziełsku).  
2517. **Wajsfasz Sz. (nieczyt.) — ppor.,** urodz. 1891 r. (Znaleziono: ks. st. s. ofic. i paszport zagraniczny).  
2518. **Nierozpoznany kapitan.** (Znaleziono: 2 listy i medalik).  
2519. **Nierozpoznany wojskowy.**  
2520. **Filipowski Józef — por.** (Znaleziono: kartę pocztową i kopertę, której nadawcą jest Filipowska w Krakowie).  
2521. **Lewandowski Stanisław — ppor.,** przed wojną zam. Warszawa, ulica Długa 21, m. 17). (Znaleziono: dowód osobisty, legitymację, ks. st. s. ofic., pozwolenie na broń, wizytówki i świadectwo szczerpienia w Koziełsku).  
2522. **Nierozpoznany wojskowy.**  
2523. **Rześniwiecki Władysław — syn** Teofila, urodz. 1899 r. (Znaleziono: część zaświadczenia zwolnienia, wydanego w Sarnach i kalendarzyk kieszonkowy).  
2524. **Nierozpoznany wojskowy.**  
2525. **Nierozpoznany wojskowy.**  
2526. **Renisiewicz (imię nieczytelne) —**

**wojskowy** (Znaleziono kartę poczt.).  
2527. **Pimienow Konstanty — por.** (Znaleziono 2 listy, których nadawcą jest Marja Pimienow, Częstochowa, ul. Jasnogórska, wyciąg z rejestru).  
2528. **Nierozpoznany podporucznik.**  
2529. **Engiel Nikodem — ppor.,** urodz. 1908 r. (Znaleziono: znak rozpoznawczy, zaświadczenie na prawo noszenia odznak, wojskowe prawo jazdy, pozwolenie na broń, wizytówki, 5 listów i kart pocztowych oraz świad. szczerpienia w Koziełsku).  
2530. **Kufakowski Jan — por.** (Znaleziono: ks. st. s. ofic., świadectwo inwalidzkie, 3 listy, 2 karty poczt. i papierosnica).  
2531. **Kraus Piotr Bolesław — ppor.,** urodz. 23. 11. 1910 r. (Znaleziono: ks. st. służby oficerskiej).  
2532. **Nierozpoznany wojskowy.**  
2533. **Nierozpoznany wojskowy.**  
2534. **Nierozpoznany wojskowy.**  
2535. **Nierozpoznany wojskowy.** (Znaleziono: świad. szczerpienia w Koziełsku na nazwisko Marjan Kwiatkowski, syn Macieja, listy i koperta z adresem odbiorcy: Leon Kapliński, Koziełsk).  
2536. **Słowiński Józef Mikołaj — mjr.,** przed wojną zam. Lublin. (Znaleziono: legitymację ofic. MSWojsk., 3 oznaczenia, baretkę orderową, pismo wojskowe i świad. szczerpienia w Koziełsku).

2537. **Blornacki Tadeusz — ppor.** (Znaleziono: legit. urzędniczą, 2 karty pocztowe, fotografie i zaświadczenie).  
2538. **Konopka Stanisław — ppor.** (Znaleziono: ks. st. s. ofic., legitymację członkowską ZOR., kartę pocztową).  
2539. **Liachowski Adam — wojsk.,** syn Stanisława. (Znaleziono: kopertę, telegram i kartę z nazwiskami).  
2540. **Majorowicz Antoni — por.** Mgr. farm. przed wojną zam. Poznań, ul. Mickiewicza 22. (Znaleziono: karty wizytowe, list, część zaświadczenia i kartę pocztową).  
2541. **Nierozpoznana osoba** w ubramiu cywilnym. (Znaleziono kartę poczt.).  
2542. **Nierozpoznany ppor.** (Znaleziono: opaskę Czerwonego Krzyża, kartę pocztową i łańcuszek od zegarka).  
2543. **Walecki Władysław — major.** (Znaleziono: legit. ofic. MSWojsk., rozkaz generała-br. Smorawińskiego, wyznaczający W. na parlamentarjusza, 3 karty pocztowe i list).  
2544. **Nierozpoznany wojskowy.** (Znaleziono: 2 wizytówki z nazwiskiem: Rudolf Zeman oraz 1 zaświadczenie).  
2545. **Czeriakowski Włodzimierz — kpt.,** ur. 3. 11. 1896 r. (Znaleziono: legitymację ofic. MSWojsk., kartę mob. i kartę poczt.).  
2546. **Hopfonstadt Szymon — ppor.** (Znaleziono: dyplom, ks. PKO, list i wieczne pióro).

### Straty samolotów aljanckich od chwili wybuchu wojny.

Berlin, 22 czerwca. Według tymczasowych obliczeń lotnictwo brytyjskie i północno-amerykańskie straciło — jak się dowiaduje DNB — skutkiem działania sił zbrojnych osi od chwili wybuchu wojny do dnia 31 maja 1943 r. ogółem 18.346 samolotów. Z tego niemieckie siły zbrojne zniszczyły 14.293 samoloty, a włoskie siły zbrojne 4.113 aparatów aljanckich.

### Ankara o przyjaźni niemiecko-tureckiej.

Stambuł, 22 czerwca. Z okazji rocznicy podpisania niemiecko-tureckiego paktu przyjaźni radio w Ankarze nadało audycje, podkreślające przyjazne stosunki, łączące naród niemiecki z Turcją.

Przyjaźń pomiędzy Niemcami i Turcją, jak podkreśla radio tureckie, opiera się na wieloletniej tradycji. Po kampanji bałkańskiej, Niemcy podały rękę Turcji, przyczem doszło do zawarcia paktu przyjaźni, odzwierciedlającego życzenia obu krajów i stawać się także dzisiaj w dalszym ciągu wyraz obustronnych interesów.

### Departament wojny Stanów Zjednoczonych żąda nowych kredytów.

Lizbona, 22 czerwca. Z Waszyngtonu donoszą, że departament wojny Stanów Zjednoczonych zażądał od Izby reprezentantów nowego kredytu w kwocie 71,5 miliardów dolarów. Dodatkowe obciążenie budżetu Stanów Zjednoczonych konieczne było z uwagi na wzrastające koszty utrzymywania siły zbrojnej Stanów Zjednoczonych.

### Rozmowy kół przemysłowych Węgier i Włoch.

Budapeszt, 22 czerwca. Włoska delegacja przemysłowców, bawiąca ze znanym przemysłowcem Birelli i prezydentem włoskiej organizacji przemysłowców prof. Balilla na czele w Budapeszcie, celem odbycia rozmów z reprezentantami przemysłu węgierskiego, ostatnio wyjechała stąd. W przebiegu rozmów, które posiadały charakter prywatno-gospodarczy, dyskutowano m. in. nad sprawą włoskich dostaw sztucznego jedwabiu dla Węgier, a ponadto mawiano kwestię współpracy czynników przemysłowych oraz odstąpienie po wojnie Węgrom licencji włoskich dla aparatów precyzyjnych (maszyn do pisania, do szywania i maszyny rachunkowe).

## Wizyta inspekcyjna Gen. Gubernatora w Warszawie.

Warszawa, 22 czerwca. Członkowie rządu Generalnego Gubernatorstwa z Generalnym Gubernatorem drem Frankiem na czele bawili w dniach 18 i 19 czerwca br. w okręgu warszawskim, celem dokonania wizyty inspekcyjnej.

W ramach dłuższej konferencji, jaka odbyła się w Warszawie w pałacu Brühla, gubernator dr. Fischer i szereg kierowniczych osobistości administracji okręgu warszawskiego złożyli sprawozdania na temat prac, dokonanych w ub. miesiącach. Przy tej sposobności Generalnemu Gubernatorowi oraz członkom Rządu zreferowano również projekty na najbliższy okres czasu. Wywody Gubernatora, obejmujące całokształt spraw, uzupełnione w poszczególnych punktach przez referaty szczegółowe, zawierały w zakończeniu wyrazy szczególnego podziękowania i uznania dla pracowników administracji okręgu warszawskiego.

W drugim dniu wizyty inspekcyjnej Generalny Gubernator wraz ze swym otoczeniem zwiedził szereg zakładów przemysłowych. Zjazd gospodarczy, odbyty pod przewodnictwem Generalnego Gubernatora dra Franka, stanowił uzupełnienie wrażeń, odniesionych w czasie tej inspekcji odnośnie do siły gospodarczej okręgu warszawskiego. W sobotę wieczór w sali „Roma” odbyła się manifestacja, w czasie której dr. Frank wygłosił przemówienie na temat szeregu aktualnych zagadnień. W przemówieniu tem Generalny Gubernator podkre-

ślił m. in., że wojnę eprowokowali ci sami międzynarodowi zbrodniarze, którzy wywołali też pierwszą wojnę światową. Niemcy mają wszystkie dane, aby patrzeć optymistycznie na wynik wojny. Z nieubłaganą konsekwencją i otwartością demaskowały one od samego początku prawdziwych wrogów kultury europejskiej. Dziś jest już jasnym, że po wojnie problem żydowski przestanie istnieć, a humanitarne marzenia odnośnie do traktowania żydów są zupełnie nie na miejscu. Żydzi bowiem nie tylko ponoszą winę wojny, ale także odpowiedzialność za wszystkie okrucieństwa, które w jej przebiegu wtrącili w niedzę niewinnych ludzi. Ostatecznie także żydzi ponoszą odpowiedzialność za to, że właśnie w ostatnim czasie lotnicy Stalina przynieśli nad Warszawę posiew śmierci i zniszczenia.

W ciągu swego przemówienia Generalny Gubernator podkreślił jeszcze raz, że uczyni wszystko, colem umożliwienia istotnego podwyższenia racji żywnościowych z dniem 1 września 1943 r. dla ludności Generalnego Gubernatorstwa. Podniósł on przytem, że ten krok ze strony władz Generalnego Gubernatorstwa należy w pierwszorzędny sposób uważać za dowód uznania, za lojalność i pełne zrozumienie ludności, z jakim przezwyciężając cześć ludności oddała do dyspozycji swe siły i swą pracę dla wielkich zadań obecnej doby.

Generalny Gubernator wraz ze swym otoczeniem wyjechali już z Warszawy.

## Straszliwa katastrofa żywiołowa w Turcji.

Silne trzęsienie ziemi zniszczyło miasto Adapazar w północno-zachodniej Anatolii. — Liczne ofiary śmiertelne.

Stambuł 22 czerwca. W sobotę zdarzyła się w Turcji ciężka katastrofa żywiołowa. W Stambule odczuto dwa silne wstrząsy ziemi, których siedlisko znajdowało się w bogatej okolicy rolnej miasta Adapazar w północno-zachodniej Anatolii. Połączenia telefoniczne między Stambulem a stolicą Ankarą są przerwane, również i pociąg kurlerski do Ankary, który opuścił Stambuł w niedzielę wieczorem, nie mógł jechać dalej napotkawszy po drodze na szkodę wyrządzone przez trzęsienie ziemi i zatrzymał się w drodze na torze.

Bliższe szczegóły są jeszcze nie znane. Stwierdzono jednak, że miasto Adapazar,

liczące 24.000 mieszkańców, legło zupełnie w gruzach. O poważnych szkodach nadechdzą też wiadomości z miasta Geyve, liczącego 36.000 mieszkańców. Tak ze stolicy Ankara, jak też i ze Stambule wysłano około północy specjalnie wyposażone pociągi ratownicze. Przypuszcza się, że wielka ta katastrofa żywiołowa spowodowała liczne ofiary w życiu ludzkim. Wymienia się cyfrę tysiąca zabitych, a także i podobną cyfrę rannych.

W samym Stambule, gdzie wybuchła silna panika, wstrząsy ziemi mniej się dały odczuć. Niektóre mury runęły, a budowle odniosły uszkodzenia. Uszkodzona została

### Stany Zjednoczone wydają na wojnę dziennie 95 milj. dolarów.

Lizbona, 22 czerwca. Jak donosi brytyjska służba informacyjna z Waszyngtonu, wydatki Stanów Zjednoczonych w miesiącu maju wynosiły 2.836 milionów dolarów. Znacząco, że dziennie wydawano przeszło trzy miliony dolarów więcej, niż w miesiącu kwietniu.

także w starej dzielnicy Stambułu słynna kolumna Konstantyna, pochodząca z pierwszej połowy IV wieku, znana także pod nazwą „kolumny spalonej”. Ulica tamtejsza biegnąca została zamknięta dla ruchu z powodu niebezpieczeństwa, zagrażającego od runięcia tego starego pomnika budowlanego. W nocy spadła ulewa, podobna do oberwania się chmur, powodując powódź o wielkich rozmiarach, która wyrządziła wielkie szkody wśród doskonale stojących zbóż na polach.

### Niemcy jeszcze komunikacji z terenami katastrofy.

Jakkolwiek z powodu zniszczenia przewodów telefonicznych wciąż jeszcze nie można osiągnąć dokładniejszych wiadomości z terenów nawiedzonych trzęsieniem ziemi, wymienia się w rzędzie miast silnie zniszczonych również miejscowości Arifiye i Hendek. Express z Ankary, który powinien nadejść planowo do Stambułu w poniedziałek rano o godzinie 9-tej, przybędzie ze znacznym opóźnieniem, ponieważ szkody wyrządzone przez trzęsienie ziemi na torach poddaje się natychmiastowej reparacji przez specjalne zespoły robotnicze, a usuwać trzeba masy ziemi naniesione przez wodę.

Wszystkie dzienniki stambułskie wysłały na teren trzęsienia ziemi specjalnych sprawozdawców. Nie zdołano jeszcze naprawić połączenia telefonicznego z Ankarą. Najpierw przerwana została komunikacja telefoniczna Stambułu ze stolicą Turcji pod miejscowością Izmit, położoną nad równo-brzmiącą zatoką. Jak zarejestrował w silnym odchyleniu sejsmograf w stambulemskim obserwatorium, wstrząsy ziemi nastąpiły o godzinie 18.33, 18.34 i 19.46.

### Bukareszt notuje trzęsienie ziemi.

Bukareszt, 22 czerwca. W niedzielę o godzinie 17.34 zanotowano obserwatorium bukareszteńskie silne wstrząsy ziemi, których ognisko znajdować się mogło w przypadkowej odległości 7.000 km. O godzinie 18.42 nastąpiły dalsze wstrząsy, jednakowoż o znacznie mniejszej sile.

## Pierwsza godzina wojny w Moskwie.

(M) Na dzień 22 czerwca przypada rocznica wybuchu wojny pomiędzy Niemcami a Sowietami. Pewien wyższy oficer sowiecki, który w czasie działań wojennych na wschodzie dostawiał się do niemieckich i przebywał w Rzeszy Niemieckiej, opublikował na łamach dziennika rosyjskiego, wychodzącego w Berlinie „Nowe Słowo“, sensacyjną szczegółową z pierwszych minut wojny w stosów ZSRR. Poniżej podajemy w dostojnym brzmieniu wrażeń owego oficera, który był obecny na Kremlu w chwili, gdy nadszła tam wiadomość o rozpoczęciu działań wojennych.

22 czerwca 1941 roku na Kremlu.

Przeraził dźwięk telefonu. Zapalałem świecę. Machinalnie patrzyłem na zegarek. Wpół do czwartej. Przez okno syczą się błady świt. Telefon dzwoni w dalszym ciągu. Przychodzą zupełnie do przysłowności. Zrywam się z łóżka i chwytam słuchawkę.

— Kto przy aparacie? — rozlega się jakiś głos:

Wymieniam swe nazwisko.

— Natychmiast przejdźcie do „CK“ (Centralny Komitet). Rozkaz towarzysza Zdanowa.

— Co się stało? O co chodzi? — pytam.

— O wszystkim dowiadacie się na miejscu. Wyjeżdżajcie natychmiast. To wszystko.

Próbuję zamówić samochód, ale w garażu nikt się nie zgłasza. Dzwonię do „CK“, lecz wszystkie linie telefoniczne zajęte. Szybko się ubieram i wychodzę na ulicę.

Pusto i cicho wszędzie. Nie widać nawet ani jednego milicjanta. Tylko, jak zwykle w Moskwie przed niedziela, na chodnikach leżą ciała psów.

Wbrew zwyczajom, okna gmachu „NKWD“ na placu Dzierżyńskiego są ciemne. W trakcie, gdy przechodzę pod nimi, światła zapalają się jedne za drugimi.

Obok mnie mkną na wyścigi samochody. Jeden, drugi, trzeci... Przed gmachem „CK“ stoi już kilkadziesiąt. Miarowym krokiem z bramy biura przepustek wychodzi oddział krasnoarmiejców „NKWD“ i nagłym biegiem rozsypane się wzdłuż całej linii gmachów „CK“.

— Dokumenty!...

— Co to może być? — Po raz setny zapytuję sam siebie, wchodząc po schodach gmachu w kierunku wejścia Nr. 2. Czy wojna? Wojna??? Przecież termin jeszcze nie nadszedł! Niedalek, jak wczoraj, uzgodniłem swój urlop, aby choć na kilka tygodni wyjechać na południe i zdążyć z powrotem przed złowrogą datą 2 sierpnia, kiedy to według tajnych rozkazów Orgbiura CKWKP (Biuro Organizacyjne Centralnego Komitetu Wszechrosyjskiej Komunistycznej Partii) wszyscy kierownicy „Narkomatów“ (Narodny komisariat, tyle samo, co ministerstwo) i urzędników zobowiązani byli być na miejscu, w centrali.

Z zakrętów schodów nadbiega naprzeciw mnie grupa ludzi. Pędem lecą po schodach. Wśród nich Zdanow i Szczerbakow (sekretarz CK i NKWKP, moskiewski komitet wszechrosyjskiej komunistycznej partii).

— No, gdzie się pan tak grzebał? Rzucił mi w biegu Szczerbakow.

— Jedźmy na Kreml. Tam się rozmówimy... — dorzeka Zdanow. — O niczym nie wiecie? Wojna! Oni nas wyprzedzili! Poprostu nieszczęście... Musicie natychmiast wyjechać.

W drodze dowiaduję się o wszystkim. Dowiaduję się, że z członków „Politbiura“ (Biuro polityczne) w Moskwie znajduje się tylko Zdanow. Z wojskowych kierowników — ani żywej duszy. Wszystko na letniskach. O uzyskaniu połączenia z Perłową, letnią willa Stalina, niema mowy. Odbywa się tam zwykle kolejne „przyjęcie“, czyli poprosu pijatyka. Stalin, Mechlis, Derja wyjechali, odetchnął świeżym powietrzem z Lepeszyńska, Meszereno oraz jeszcze z jedną solistką wielkiego teatru. Ich znaleziono, jednak niema samochodów, które rozwożą gości. Woroszyłow i Kalina odwieziono do letnich wili i teraz właśnie przywracają ich do przytomności po pijatyce. Andrejew, Mikojan, Chruszczow — na urlopie. Komisarz ludowy bezpieczeństwa państwa, Mierkułow — w okręgu krajów bałtyckich zajęty jest czystką miejscowej ludności. Gdzie jest Molotow i Kaganowicz — niewiadomo. Na letnisku i w domu nikt nie odpowiada na telefony. Zdanow po drodze klnie ordynarnie. Pozostali milczą przynębeni.

Na dziedzińcu Kremla prawdziwy bałagan. Zaspani dowódcy „szturczą“ zaspanych krasnoarmiejców, w pośpiechu i beznamiętnie ustawiających działa zenitowe. Grzmieć gąsienicami wyjeżdża ożóg „BT“, jego armata i karabiny maszynowe kierują się w stronę ciemnego otworu bramy wjazdowej na Kreml.

W długich korytarzach nowego gmachu Najwyższej Rady („Wierchnij Sowiet“) i kierowniczych organów „CKWKP“ szum, bieganina i bałagan. W ręce Zdanowa ktoś wpycha plik depesz szyfrowych. Zdanow i Szczerbakow znikają w gabinecie. My wszyscy stojmy, oczekując w sali sekretariatu. Milczymy. Słyszymy, jak w korytarzu rozlegają się, wyrzucane ochryplym głosem, przekleństwa. To Woroszyłow „szturcuje“ kogoś, idąc w pośpiechu:

— „Ty coż, durniu jeden... twoja mać... To ty w Moskwie... a twoją armię już wykańczają!“

Woroszyłow wpada do sali, pechając przed sobą generała-pułkownika Kuźniecowa, głównodowodzącego wojskami okręgu nadbałtyckiego. Obaj znikają za drzwiami gabinetu Zdanowa. Przyznają nowy plik depesz szyfrowanych. Tłok zwiększa się z każdą chwilą, przyjeżdżają coraz to nowi dojojownicy, dostarczeni wprost z letnich wili.

Nareszcie nad tłumem unosi się, jak powiew wiatru westchnienie. Szmerzy cicha.

— Przyjechał!...

Drzwi gabinetu otwierają się. Woroszyłow i Zdanow szybko przechodzą przez korytarz. Za nimi szybkiemi krokami szybko biegnie opasy Szczerbakow. Na nieme zapytania, ukryte w o-

## Zniszczono silne bandy w górach Czarnogóry.

Berlin, 22 czerwca. Naczelna komenda niemieckich sił zbrojnych komunikuje z głównej kwatery Führera w dniu 21 czerwca:

Na froncie wschodnim dzień miał przebieg spokojny.

Lekkie jednostki niemieckiej marynarki wojennej ostrzeliwały w nocy na 20 czerwca miasto i port Jejsk nad morzem Azowskim.

Lotnictwo ponownie atakowało zakłady zbrojeniowe, położone na zapleczu nieprzyjacielskim. Na morzu Kaspijskim wzniesiono bombami pożary na dwóch wielkich statekch handlowych.

Przed wybrzeżem algierskim w nocy na 20 czerwca w czasie ataku lotniczego tak ciężko uszkodzono z pośród konwoju nieprzyjacielskiego jeden torpedowiec i osiem wielkich frachtowców, że należy się liczyć ze zniszczeniem kilku statków. Wszystkie samoloty powróciły. Podczas nocy ubiegłej ostrzelano bombami ciężkiego kalibru port w Bizercie.

Bombowce brytyjskie naleciały poprzez okupowane obszary zachodnie nad Niemcy północno-zachodnie i rzuciły bomby na

dzielnice mieszkaniowe kilku miejscowości. Ludność poniosła straty. Inne nieprzyjacielskie samoloty podjęły loty nękające nad Niemcami północnymi, zrzucają kilka bomb, które nie spowodowały żadnych poważniejszych szkód. Nad okupowanymi obszarami zachodnimi i obszarem Rzeszy ostrzelano cztery samoloty nieprzyjacielskie.

W górach czarnogórskich wojska niemieckie, włoskie, bułgarskie i chorwackie w toku wielotygodniowych walk okrzyły i zniszczyły silne bandy.

Wysokogórski charakter kraju, niekorzystne warunki atmosferyczne i rozpaczyły opór band, postawił formacje biorące udział w tych akcjach w obliczu konieczności wielkiego wysiłku bojowego i ciężkich wyrzeczeń.

Lotnictwo, które w niezmierzonych akcjach przyłączało się do tych walk, przypisał wydatny udział w skutecznych operacjach.

Wstrawne straty bandytów są bardzo wysokie. Zdobyto wielkie ilości broni, pojazdów i materiałów zaopatrzeniowych.

## Widoki wojskowe aljantów.

Genewa, 22 czerwca. Znany angielski krytyk wojskowy Cyril Falls analizuje na łamach londyńskiego tygodnika „Illustrated London News“ widoki wojskowe wielkich krajów, prowadzących wojnę.

Falls zwraca na wstępie uwagę na „nową niemiecką politykę użytkowania materiału ludzkiego“ oraz na fakt, że Niemcy rozporządzają w Europie „prawie niewyczerpanym rezerwuarum ludzkim“. Natomiast Związek Sowiecki w zakresie możliwości wysiłku wojennych cierpi na brak środków żywności. Brak środków żywności, jaki da się zaobserwować w Rosji Sowieckiej, nie ma bynajmniej charakteru przejściowego, lecz przypuszczalnie przeciągnie się jeszcze bardzo długo. Ponadto należy wątpić, czy najmłodszy czerwony rekrut otrzymują dobre wykształcenie wojskowe. Z tego powodu czerwona armia jest wciąż w niebezpieczeństwie, że pewnego dnia przeciwnik złamie w zupełności jej opór.

Co się tyczy strony angielskiej, to „nieścisły cyfry pozostawiają wiele do życzenia“. Należy wyrazić ubolewanie — pisze Cyril Falls — że angielska polityka w zakresie ożłóg nie została zgóry powieziona bardziej doświadczonym rękóm. Przytem dostarczanie sił roboczych sprawie władzom angielskim coraz większe trudności, niezależnie od tego, że polityczne nastawienie robotników budzi częściowo duże zaniepokojenie. Odnosi się wrażenie, że większa ich część „bardziej interesuje

się losem Rosji Sowieckiej, niż losem swego własnego kraju“.

W Stanach Zjednoczonych niepokój wśród robotników budzą poważne refleksje. W Stanach Zjednoczonych istnieją również trudności polityczne, których lepiej nie lekceważyć, jakkolwiek kwestia robotnicza jest ważniejszym problemem z pośród tych obu zagadnień. Na terenach bojowych Azji i na oceanie Spokojnym zachodzą wciąż nowe niespodzianki. Strona aljantcka powinna mieć przede wszystkim na uwadze że Japończycy „w czasie stosunkowo spokojnego okresu w operacjach na Dalekim Wschodzie“ nie zasypiali sprawy, ani nie zakładali rak. Również pod względem politycznym, naprzykład w Turcji, a nawet w Chinach wzięli się oni do dzieła „bynajmniej nie bez wreczności“.

Wojna — kończy Falls swoje wywody — nie została jeszcze bynajmniej wygrana przez aljantów i mają oni przed sobą nie tylko wielkie zadania, ale także „kilka bardzo poważnych, ryzykownych zadań“. Aljanci, jeżeli chcą osiągnąć swój cel, mają do dyspozycji niewiele czasu. Związek Sowiecki nie może wytrzymać w nieskończoność, zwłaszcza, że już od dwóch lat musi znosić „niesłychane obciążenia“. Natomiast Niemcy zyskują przez to, że „dają sobie chwilę pauzy“. Autor jest zdania, a — jak on sądzi — wraz z nim wszyscy poważni obserwatorzy wojskowi, że aljanci nie będą w stanie złamać oporu swych przeciwników samymi tylko atakami bombowymi.

## Japonia wykorzystuje nowozdobyte obszary południowe.

Tokio, 22 czerwca. Planowa wykorzystanie produktów naturalnych w obszarach południowych oraz wzmożenie produkcji rolniczej czyni stałe postępy, jak stwierdza ponownie sprawozdawca „Mainichi Szimbun“.

Również wyspy Bali i Lombok ustaliły obecnie pięcioletnie swe plany w zakresie produkcji bawełny i kopry i już w pierwszym roku uzyskały zbiory, przekraczające wszelkie oczekiwania. Celem przeróbki bawełny budowaną już przedalnie japońskie w południowej i południowej części Celebes. Uprawa ryżu na Celebes, Bali i Lombok poczyniła tak dobre postępy, że wyspy te w ramach planu gospodarczego obszarów południowych w najbliższym czasie dadzą nadwyżkę i będą mogły zaopatrzyć przede wszystkim Borneo. Na tej wyspie główny nacisk położony jest na wykorzystanie bogatych pokładów rudy.

W ostatnim czasie, oprócz ropy naftowej i węgla odkryto również niewyczerpane pokłady żelaza oraz diamentów, których produkcja, ważna dla przemysłu Japonii, dosięgnęła już czterokrotnej wysokości w porównaniu z poprzednią produkcją. Wysłanie gumy na Borneo zastanowiono z powodu nadmiernej obfitości tego surowca, natomiast wykorzystano bogate zasoby drzewa, które przeznaczają się przede wszystkim na budowę okrętów.

### Nowy prowincjonalny rząd w Chinach.

Szanghaj, 22 czerwca. W sobotę przed południem, jak donosi „Central Press“,

czach wszystkich oczekujących odpowiada w biegu:

— Do gospodarza!

Kuźniecowa nerwowo nakreca numer telefonu i wydaje rozkaz.

— Samolot!

Stopniowo następuje jakiś taki porządek. Po upływie pół godziny zjawia się Szczerbakow i Mechlis. Wraz z innymi ja otrzymuje wskazówki i rozkaz natychmiastowego wyjazdu. Trząskają maszyny, drukujące rozkazy i pełnomocnictwa. Niosą je do podpisu do sali posiedzeń „Politbiura“, gdzie banda dzierzająca losy prawie że dwumilijonowego narodu, zasiadła teraz oto przed rachunkiem, wystawionym jej przez historję.

rząd narodowy ustanowił w Nanzang nowy rząd prowincjonalny dla prowincji Kiangsi. W ramach uroczystego aktu nowy gubernator Tengtszuju, przejmując swój urząd, złożył przysięgę na wierność rządowi narodowemu. Kiangsi jest szóstą prowincją, w której rząd nankijski utworzył dotychczas nowe rządy prowincjonalne.

### Powrót ambasadora Tani do Chin.

Szanghaj, 22 czerwca. Ambasador japoński w Chinach Masayuki Tani, który bawił kilka dni w Tokio, celem odbycia rozmów z czynnikami rządowymi, powrócił w niedzielę do Szanghaju. Obserwatorzy są zdania, że nowa polityka Japonii w odniesieniu do Chin przybierze konkretne formy w związku z powrotem ambasadora do Nankinu, ponieważ sądzą, że Tani w czasie swych rozmów w Tokio osiągnął pełne porozumienie z czynnikami rządowymi co do szczegółów polityki Japonii w stosunku do Chin.

### Wspaniałe wyniki japońskiej akcji transportowej.

Tokio, 22 czerwca. Japończycy pochwalili się nowym wielkim sukcesem na terenie transportów morskich.

Do portu w Tokio przybyła w niedzielę na drodze morskiej olbrzymia binduga filsaacka, zawierająca około 8000 pni sosnowych. Olbrzymia tratwa długości 125 metrów, szerokości 25 m., wysokości 5 m. i głębokości 3 m., ciągniona przez holowniki,

Kiedy opuszczam Kreml, jest już zupełnie widno.

Miasto budzi się.

Przed magazynami i sklepami w oczekiwaniu na ich otwarcie stoją długie kolejki. Głośniki nadają poranną audycję, donosząc o nalotach niemieckiego lotnictwa na Londyn, o głodzie w Francji, o nowym rekordzie stachanowca Gudowa.

Nikt jeszcze nie podejrzewa, że już szerokim polem leje się krew na olbrzymiej przestrzeni, od Białego do Czarnego morza i że nastąpi wreszcie czas straszliwej ofiary dla każdego z osobna i dla wszystkich razem...

wpłynęła do portu jakoby olbrzymia 16dz podwodna.

Tak wspaniałym wycożnym transportowym uwieńczone zostały bezprzykładne dotąd sukcesy próby, przeprowadzane w ciągu dwóch lat. W ten sposób zaoszczędzono nie tylko wartościowego tonażu okrętowego, ale przetransportowano olbrzymie ilości drewna w sposób szybki i tani z miejsc produkcji do zakładów przeróbki. Premier Tojo osobiście popierał te próby i kazał sobie dawać stale sprawę z ich postępów.

### B. generał Czungkingu w Nankinie.

Nankin, 22 czerwca. Generał Pang Ping Hsun, który w ub. miesiącu z 60.000 ludzi przeszedł do rządu narodowego w Nankinie, przybył w ub. nocy naczelnemu dowódcy japońskiego korpusu ekspedycyjnego w Chinach, generałowi Hata. Później Pang odwiedził biuro japońskiego attache marynarki w ambasadzie japońskiej. Pang, który przed trzema dniami przybył do Nankinu, uda się w najbliższym czasie do swych wojsk.

### Włoski komunikat wojenny.

Rzym, 22 czerwca. Włoski komunikat wojenny z 21 czerwca brzmi:

Główna kwatery sił zbrojnych komunikuje:

Podczas ataków na silnie strzeżony komwój jedna z naszych łodzi podwodnych, pod dowództwem kapitana marynarki Arcangelo Galliberti z Neapolu, zatopila w zachodniej części morza Śródziemnego jeden parowiec i uzyskała celne trafienia na drugą parowca.

Dalszy statek handlowy średniego tonażu można z całą pewnością uważać za zatopiony przed wybrzeżem tunetyńskim przez jeden z naszych samolotów torpedowych.

Samoloty osi skutecznie atakowały statki, zakotwiczone w porcie Bizerty.

Lotnictwo nieprzyjacielskie przeprowadziło naloty na „okolicę Neapolu“, na Foggia, Spinazzola (Bari), Reggio Calabria, Villa San Giovanni, Castel Vetramo, Porto Empedocle, Licata i Syrakuzy. Ogółem zestrzelono 26 samolotów nieprzyjacielskich, z czego 10 strącili myśliwcy niemieccy i włoscy, a 16 artyleria przeciwlotnicza. Z pośród tych ostatnich 4 zestrzelono koło Neapolu, 2 koło Reggio Calabria, 2 koło Castel Vetramo, jeden koło Milighaddu (prowincja Enna na Sycylii) i jeden koło Porto Empedocle.

### Włosko-słowacki układ handlowy.

Zurych, 22 czerwca. Wzajemne dostawy towarowe w ramach podpisane ostatnio układy włosko-słowackiego opierają się — jak donoszą z Medjolanu — na zasadzie stałych cen, wyznaczonych dla towarów eksportowych.

W porównaniu z układem zeszłorocznym nowy układ, biegnący do kwietnia 1944 r., przewiduje zwiększenie wartości dostaw towarowych z 850 milionów koron słowackich do 1 miliarda ks. Dostawy włoskie obejmują w pierwszej linii artykuły włókiennicze, skóry wyprawione, maszyny i towary chemiczne, zaś dostawy słowackie głównie drewno i celulozę.

### Zadania serbskiej „Jednoty Pracy“.

Berlin, 22 czerwca. Premier serbski Nediz opublikował artykuł w pierwszym numerze nowego dwutygodnika „Serbski Radnik“ (Serbski Robotnik), organie Jednoty Pracy, obejmującej przedsiębiorców i robotników. Minister w artykule tym podkreśla, że dotychczasowe sukcesy i pełna rozbudowa serbskiej Jednoty Pracy, kierowanej przez rząd, dowodzą, iż droga obrana przez rząd celem zorganizowania nowego porządku społecznego jest najlepsza i najszybsza. Serbska Jednota Pracy, jak pisze dalej minister, stoi obecnie w obliczu zadania zastąpienia przestarzałego prawa robotniczego, opierającego się na idei walki klas, w drodze reform społecznych przez narodowe prawo robotnicze.

W obecnej epoce praca została postawiona na najwyższym szczeblu społecznym wartości, a robotnik cieszy się pełną społeczną i państwową ochroną. Rodzina robotnika została włączona do narodowej całości. Zaopatrzenie członków rodzin robotników spełniających przymusowe prace, jest jednym z naczelnych zadań, jakimi zajmuje się Jednota Pracy.

### Silnie ucierpiał rozmiar dostaw do aljantów.

Amsterdam, 22 czerwca. Jak w dalszym ciągu donosi brytyjska służba informacyjna, podsekretarz stanu w ministerstwie wojny Stanów Zjednoczonych w dzisiejszym swym oświadczeniu przed przedstawicielami prasy zwrócił uwagę: na to, że stwierdzona przez niego zmniejsza produkcję wojennej wpływa także ujemnie na rozmiar dostaw Stanów Zjednoczonych do aljantów w ramach układu lombardowego. Ministerstwo wojny w Waszyngtonie żywi wielką troskę w odniesieniu do poważnej sytuacji w produkcji.

### Sulzberger następcą Standleya?

Sztokholm, 22 czerwca. Dzienniki tujejsze donoszą, że jako następcą ambasadora Stanów Zjednoczonych Standleya, który został zdymisjonowany, wysłany ma być do Moskwy przez Roosevelta ewentualnie Sulzberger.





Od 22 do 24 czerwca 1943: APOLLO św. Tomasza 11. KOCHAJ MNIE

WANDA św. Gertrudy 5. 7 LAT SZCZĘŚCIA Theo Lingon, Hans Moser.

SZTUKA św. Jana 6. UWODZICIEL R. A. Roberts, Grete Weiser.

UCIECHA Starowisna 16. MAŁE DZIEWCZYNI — WIELKIE KŁOPOTY Fritz Odemar, Hannelore Schroth.

ATLANTIC Stradom 15. PANIENKI W PRZEDPOKOJU Magda Schneider, H. Engelmann.

STELLA Lubiec 15. GRUNT TO SZCZĘŚCIE Hetzn Rühmann, Hertha Feiler.

Początki seansów w dniu powszednim o godzinie 14.30, 16.30 i 18.30. W niedziele i święta o godzinie 11, 14.30, 16.30 i 18.30.



Stale ładunki zbiorowe do Lwowa, Warszawy i Częstochowy. Transporty Samochodowe Przeprowadzki wozami mobilnymi.

Trociny w większych i mniejszych ilościach stale do nabycia w firmie KWIATKOWSKI Kraków. Zabłocie 2 — tel. 23256-57

Psycho-grafolog, mistrz Mamott, o wybitnym darze jałownidzenia wizyjnego, przeprowadza każdemu jego tajemnicze wydarzenia życiowych z charakteru pisma i dat urodzenia, na podstawie których ustala horoskopy przyszłości. Daje rady w wszelkich kwestiach życiowych. Odpowiedzi listownie za zaliczeniem poczt. Podać datę urodzenia i pytania. Adres: Mamott, Kraków, skrytka pocztowa 474.



TRANSPORTY KOLEJOWE SAMOCHODOWE zwozka lokalna W. DUBIEL, KRAKÓW, Grodzka 18. — Tel. 142-28.

Kilimy, Dywan perski oraz rozmaite drobne meble — sprzedam. KRAKÓW, Karmelicka 36, m. 4.

POSZUKUJĘ PRACY KIEROWNICZEJ oklepu, restauracji, prowadzenia kolektury z kaucją. Zgl.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 2885”.

150 tonn prima farb suchych znany, pierwszorzędny fabrykat asortyment kolorów w jednej partii, okazynie po cenach fabrycznych niemieckich, franco skład Warszawa, zaraz do nabycia. Korzystna lokata. Zgłoszenia: A. JANKOWSKI Sp. z o.o. Warszawa, ul. Królewska Nr. 8 telef. 290-16 i 822-13

Wojna posady

Polskiego architekta z natychmiastowym objęciem posady... Potrzebny chłopiec do praktyki krawieckiej... Posad poszukują 40-letnia z 3-letnią ówczką z poznańskiego...

Kupno nieruchomości

Gospodarstwo, lub kilkanaście morgów pola zaraz kupię... Damski, wille, lub parcele, miejscowości obojętnej...

Sprzedż nieruchomości

Willa murowana, nowa, podpiwn., 7 pokoi oraz łazienka... Parcela przemysłowa, 870 sądni, nadająca się na budowę fabryki...

Singer maszynę, kryta, sprzedam.

Singer maszynę, kryta, sprzedam. Kraków, Bronowicka Mała, Aleja Wyspiańskiego 60/6. Maszynę — przybory biurowe... Futro parkowe, kolarz z lisa srebrnego i niebieskiego...

Do sprzedania

Wózek konkon i sportowy. Hulajnogę na balonach, sprzedam. Kraków, Hetmańska 19, m. 5. w podwórku. 2941



Do sprzedania urządzenia sklepów: spożywczych, perfumeryjnych, tekstylnych, drogerji, restauracyjnych... Wiedomość: Kraków, Potockiego 8/3, od 17—18, tel. 156-35. 2144

Służąca potrzebna zaraz. Kraków, ulica Dietla 98, m. 4

KUPIE srebra na tem. Dobrze zapłacić. KRAKÓW, Miodowa 8/14.

PRZYJMIEMY KILKU ROBOTNIKÓW i kilka robotnic magazynowych. Zgłosz.: „HERBA”, Kraków, Wielopola 2. 2895

Sprzedam piękną syntezator, opamit-Nr. 37. KRAKÓW, Miodowa 8/14.

SPRZEDAJ SIĘ 2 komody i 2 szafki. Jarzynie i owoców, w składce polskiej przy realnym sędzi.

SPRZEDAJ SIĘ 2 komody i 2 szafki. Jarzynie i owoców, w składce polskiej przy realnym sędzi.

SZYBKO CIĘŻAROWY 2 tonowy w przyczepnym samochodzie z silnikiem benzynowym.

PIES FOXTERIER czarny, biały, szary, czarno-biały, szary.

Kucharka 8 godzinowa gotowaniem i sprzątaniem. Zgłoszenia: Kraków, ulica Miodowa 18, Karmelicka 36.

Włoszka, 200 g, 4-głosowa, do emulacji, do kawy. Kraków, Karmelicka 36, m. 1. 276

Wózek górski, 2-osobowy, z silnikiem benzynowym, 200 g. Zgłoszenia: Kraków, Karmelicka 36, m. 1. 276

Wózek górski, 2-osobowy, z silnikiem benzynowym, 200 g. Zgłoszenia: Kraków, Karmelicka 36, m. 1. 276

Wózek górski, 2-osobowy, z silnikiem benzynowym, 200 g. Zgłoszenia: Kraków, Karmelicka 36, m. 1. 276

Wózek górski, 2-osobowy, z silnikiem benzynowym, 200 g. Zgłoszenia: Kraków, Karmelicka 36, m. 1. 276

Wózek górski, 2-osobowy, z silnikiem benzynowym, 200 g. Zgłoszenia: Kraków, Karmelicka 36, m. 1. 276

Wózek górski, 2-osobowy, z silnikiem benzynowym, 200 g. Zgłoszenia: Kraków, Karmelicka 36, m. 1. 276